

Zagrożenia związane z rozwojem emocjonalnym u dzieci.
Artykuł dla nauczycieli i rodziców.

Emocje odgrywają ważną rolę w determinowaniu rodzaju przystosowania psychicznego i społecznego jednostki, zarówno w dzieciństwie, w okresie dojrzewania oraz w wieku dojrzałym. Pracując w szkole z uczniami w wieku od 10 do 13 lat, często obserwuję zaburzenia emocjonalne u dzieci, które uczę, a także u innych podczas przerw. Często zastanawiam się, co jest tego przyczyną. Na podstawie literatury przedmiotu, a także własnych przemyśleń chciałabym na łamach tego artykułu podzielić się własnymi spostrzeżeniami na ten temat.

Jestem pewna, że dzieci, o których tak często mówimy, że sprawiają kłopoty wychowawcze to często te, które zostały pozbawione w znacznym stopniu przyjemnych doświadczeń emocjonalnych, zwłaszcza takich jak: ciekawość, radość, szczęście i miłość.

Niektóre dzieci, niestety, wrażliwe są w środowiskach, które dostarczają im wielu nieprzyjemnych przeżyć emocjonalnych, takich jak: złość, strach, zazdrość, nienawiść.

W węższym znaczeniu deprivacja emocjonalna odnosi się do braku miłości. Stwierdzono, że wpływa ona na zahamowanie wzrostu (karłowatość deprivacyjna). Powoduje również: zubożenie dziecka, bierność, wyniszczenie organizmu, ogólną apatię i zaburzenia psychosomatyczne.

Stwierdzono także, że skłonność do ukształtowania się „charakteru chłodnego” lub osobowości psychopatycznej często jest wynikiem sprzyjających temu doświadczeń w okresie późnego dzieciństwa.

Rezultatem deprivacji uczuciowej są reakcje takie jak:
-uczucie ogólnego niezadowolenia do zachowania antyspołecznego,
-osobowości psychopatycznej,
-psychonerwic,
-pewnych postaci psychoz.

Bunt przeciwko autorytetom często nasila się w okresie adolescencji, gdy dziecko czuje, że nie zagnało miłości, której tak pragnęło. Dominacja emocji negatywnych stanowi zagrożenie dla prawidłowego przystosowania psychicznego i społecznego. Sprzyja ukształtowaniu się takich wzorów przystosowania, które utrudniają nawiązanie właściwych stosunków społecznych. Na przykład nieśmiałość prowadzi do ogólnej bojaźliwości powodując, że dziecko boi się podejmować nowe lub odmienne działania. Jeśli strach przed nieznanym nie zostanie opanowany, może dojść do uogólnionego strachu przed wszystkim, co różni się od dotychczasowych

przyzwyczajęń. Staje się czynnikiem hamującym twórczość. Ponieważ dziecko jest pomijane w rozmowach, zabawach staje się egocentryczne. W rezultacie dochodzi do kompleksu niższości.

Innym czynnikiem hamującym prawidłowy rozwój małego człowieka jest uczucie żalu. Prowadzi ono do poczucia krzywdy, często winy. Dzieci przepełnione żalem stają się samotnikami, co pozbawia je okazji do uspołeczniania się. Żal może skłaniać do ucieczki od rzeczywistości, w krainę marzeń lub nawet rozmyślania o samobójstwie. Przeszkadza w osiągnięciach, jeśli dziecko jest nadmiernie przejęte swoją stratą i nie może skoncentrować się na tym, co robi.

Żal może być zintensyfikowany przez lęk i spowodować wiele szkodliwych następstw.

Czasami w szkole spotykam dzieci ze wzmożoną emocjonalnością. Przejawia się ona w przeżyciach emocjonalnych, które pod względem częstotliwości i intensywności odbiegają od normy. Wzmożoną emocjonalność można rozpoznać na podstawie towarzyszącego jej zachowania. Jeśli jej przyczyną są przykre emocje, uzewnętrznia się ona w postaci złego humoru i gniewu, często bez udziału świadomej kontroli czy nawet świadomości. Dzieci takie są ponure, smutne lub nieuprzejme. Tracą panowanie i wybuchają złością przy najdrobniejszej sposobności.

Literatura podaje nam następujące czynniki przyczyniające się do wzmożonej pobudliwości emocjonalnej:

1. Czynniki fizyczne: ilekroć następuje zaburzenie homeostazy, czy to na skutek zmęczenia, złego stanu zdrowia czy zmian rozwojowych, dzieci są w stanie podwyższonej pobudliwości emocjonalnej. Tłumaczyłoby to fakt, dlaczego dzieci w szkole na lekcjach często rozmawiają, kręcą się, nie mogą usiedzieć w miejscu. Po prostu są zmęczone.
2. Czynniki psychologiczne:
 - a) niski poziom inteligencji,
 - b) niepowodzenia w realizowaniu własnych aspiracji,
 - c) lęk pojawiający się po silnym przeżyciu emocjonalnym.

3. Czynniki środowiskowe: stałe napięcie, przeciążony rozkład dnia, zbyt wiele podniecających przeżyć dostarczają nadmiernej stymulacji.

Myślę, że wielu pedagogów i rodziców zastanawia się, jak pomóc dziecku z zaburzeniami emocjonalnymi na terenie szkoły i w domu. Należy na pewno stworzyć warunki, w których byłoby możliwie mało okazji wywołujących wzrost napięcia, a przeciwnie, w których dzieci mogłyby poczuć, że są bezpieczne i wartościowe. Jest to najlepszy sposób udzielenia pomocy dzieciom z zaburzeniami emocjonalnymi. Można to osiągnąć na dwóch płaszczyznach: wprowadzając odpowiednie zasady życia szkoły jako całości oraz w bezpośrednim kontakcie każdego nauczyciela i rodzica z zaburzonym dzieckiem.

Aby pomóc dziecku z zaburzeniami emocjonalnymi, szkoła jako całość musi zapewniać dzieciom poczucie ładu i porządku. Ważny jest regulamin określający prawa i obowiązki wszystkich uczniów. Dzieci powinny zawsze móc przewidzieć, co może się wydarzyć, czego się od nich oczekuje i na co mogą liczyć. Dzięki temu będzie mniej sytuacji niepewnych, które sprzyjają poczuciu zagrożenia u dziecka. Ważna jest również atmosfera wzajemnej życzliwości. Dobrze by było, aby nauczyciele, rodzice i uczniowie tworzyli swego rodzaju wspólnotę, w której każdy zajmuje określone miejsce. Na pewno ważne jest, aby nauczyciel, pracując z dzieckiem zaburzonym emocjonalnie, starał się je zrozumieć. Próbował traktować jego zachowanie jako wyraz problemów, a nie złej woli, postępował tak, aby dziecko wiedziało, że może mu zaufać i czuć się z nim bezpiecznie. Można to osiągnąć poprzez znalezienie czasu dla ucznia na indywidualny kontakt z nim, okazanie swojego życzliwego zainteresowania jego problemami, umiejętność wysłuchania bez wygłaszania potępiających uwag i dochowanie pełnej dyskrecji. Często to nauczyciel musi wyjść i inicjatywą tego indywidualnego kontaktu, ponieważ dzieci z zaburzeniami emocjonalnymi są bardzo nieufne w stosunku do innych ludzi i unikają kontaktu. Dobry wychowawca pomaga dziecku odkryć jego poczucie własnej wartości. Jeśli uczeń nie osiąga sukcesów w nauce to bardzo ważne jest, aby stworzyć mu takie warunki, aby ten sukces osiągnął w innych dziedzinach, np. sportowych, plastycznych, działalności społecznej itp. Bardzo ważna jest pomoc dziecku w odnalezieniu swojego miejsca w grupie rówieśniczej. Często uczeń z zaburzeniami emocjonalnymi ma z tym problemy. Jego rówieśnicy nie potrafią zrozumieć dziwnych zachowań dziecka, wybuchów gniewu, drażliwości. I tu nauczyciel może zrobić wiele dobrego dzięki temu, że np. przeprowadzi rozmowy z uczniami, wyjaśni im w sposób przystępny dlaczego ich kolega tak się zachowuje, poprosi o zrozumienie. Jeśli pedagog ma autorytet wśród swoich podopiecznych, wtedy na pewno uczniowie posłuchają go i sytuacja w grupie poprawi się. Ważne jest również nawiązanie współpracy z rodzicami dziecka z zaburzeniami emocjonalnymi. Może to być czasami trudne, gdyż często rodzice nie chcą przyjmować do wiadomości faktu, że coś złego się dzieje się z ich dzieckiem, mają poczucie winy, tuszują problemy. Tutaj nauczyciel musi wykazać się dużą wiedzą merytoryczną na temat tego zagadnienia, a przede wszystkim taktem i życzliwością.

Podsumowując swoje rozważania na temat zaburzeń emocjonalnych u dzieci pragnę stwierdzić, że bardzo ważne jest współdziałanie wszystkich, którym dobro dziecka nie jest obojętne. Realizowanie wspólnej koncepcji pracy z dzieckiem uwzględniającej wiedzę i doświadczenie zaangażowanych osób, jest podstawowym warunkiem powodzenia.

Literatura:

1. Bilikiewicz T. „Psychiatria kliniczna”. Warszawa 1969, PZWL

2. Dąbrowski K. „Nerwowość u dzieci i młodzieży”. Warszawa 1980,PZWS
3. Spionek H. „Zaburzenia rozwoju uczniów a niepowodzenia szkolne”.
Warszawa 1973
4. Żebrowska M. „Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży” .Warszawa
1975,PWN.